

PRZEMIANA

AGNIESZKA MACIĄG

PRZEMIANA

Podróż do siły i wolności

ZDJĘCIA
ROBERT WOLAŃSKI


OTWARTE
KRAKÓW 2024

*Książkę tę dedykuję wszystkim wrażliwym
duszom, odważnym wizjonerkom i wizjonerom
tworzącym świat pełen prawdy, dobra i miłości.*

*Dzięki osobistej przemianie jesteśmy otwarci
na nowe i gotowi do zmiany.*

*Z zaufaniem i radością kroczymy po jasnej
stronie mocy.*

*Doświadczamy szczęścia, dobrostanu
i trwałego spełnienia.*

Niech moc nieustannie nas prowadzi!

Spojrzała na swoje dawne życie z czułością.

Wzięła głęboki wdech i powiedziała do siebie łagodnie:

Już czas rozpocząć nowy, lepszy rozdział.

Czas na przemianę.

Jestem gotowa!

Ukochana Przyjaciółko mojego serca!

Odbywamy razem, Ty i ja, tę niezwykłą podróż przez życie od wielu już lat. Dzisiaj postanowiłam zatrzymać się, złapać oddech, spojrzeć z czułością wstecz. Postanowiłam celebrować ten dzień. Piszę te słowa w 2023 roku, szesnaście lat od chwili, gdy ukazała się moja pierwsza książka, Smak życia. Od tamtej pory tak wiele się wydarzyło w życiu Twoim i moim. Tyle nowych doznań, zdarzeń, odkryć, refleksji, decyzji... Wszystko to przypomina kolejne warstwy farby pokrywające pierwotne malowidło. Można powiedzieć, że pod jakimś względem jesteśmy innymi osobami. Nieustannie przechodzimy proces przemiany – proces wzrostu.

Kiedy zaczęłam pisać książki, uznawano mnie za romantyczną wariatkę. Opowiadałam o pokrzywie, kaszy jaglanej, zakwasie z buraków, kontakcie z naturą, a później o pokochaniu siebie, przebaczeniu, medytacji, potrzebie wyciszenia, słuchaniu głosu intuicji i odkrywaniu wewnętrznej mocy. Wtedy, wyznając takie, a nie inne ideały i hołdując określonej wizji świata, czułam się samotna – byłam pionierką, która przecierała szlaki. Dzisiaj cieszę się liczną rodziną bratnich serc i dusz, które rozkwitły w swoim pięknie i swej mocy. Jestem niesłychanie wdzięczna, że przez ostatnie lata świat tak bardzo się zmienił, a nasza świadomość tak niezwykle wzrosła. Nadal piszę książki, bo pragnę, by było nas więcej – silnych, mądrych, radosnych, świetlistych, przebudzonych istot.

Moc naprawdę jest w Tobie! To nie hasło reklamowe, ale moje osobiste doświadczenie, którym dzielę się z Tobą w swojej kolejnej opowieści. Kiedyś myślałam, że jeśli napiszę chociaż jedną książkę, będę szczęśliwa i spełniona, ale życie miało dla mnie inny plan – cały czas zachwyca mnie, inspiruje i wnosi

coś nowego. Wspaniale jest płynąć z jego nurtem. Cieszę się, że w tej podróży ponownie jesteście razem.

Ukochana moja Czytelniczko i Przyjaciółko – z całego serca życzę Ci, abyś nie przestawała się rozwijać. Abyś wzrastała, wsłuchana we własne pragnienia, i rozwijała swoje możliwości, dziwić się i zachwycając tym, na jak wiele Cię stać. Masz we mnie siostrzaną duszę.

Właśnie zaczyna się nasza nowa przygoda.

Niech będzie wspaniała!

Z miłością

Agnieszka 

Jak pięknie rozkwitasz!

Był słoneczny, letni poranek, gdy zobaczyłam na Facebooku, że Karolina, jedna z pierwszych czytelniczek moich książek oraz uczestniczka warsztatów, zaprasza na zajęcia jogi. Patrzyłam na jej promieniejącą twarz z czułością i ciepło się uśmiechałam. Doskonale pamiętałam Karolinę, gdy po raz pierwszy pojawiła się na moich warsztatach. Była zatroskaną i przygaszoną, trochę zaniedbaną panią domu w średnim wieku. Ja zobaczyłam w niej to, czego ona sama jeszcze nie przeczuwała. Tak bardzo pragnęłam, aby odkryła prawdę o swoim pięknie i mocy.

W dniu wyjazdu, po uroczystym pożegnalnym obiedzie, przytuliłam Karolinę do serca z radością, wdzięcznością i nadzieją. Nie mogłam się na nią napatrzeć! Wyjeżdżała całkowicie zmieniona: rozświetlona, radosna, pełna entuzjazmu i na nowo rozpalonej pasji życia.

– Promieniejesz, kochana – powiedziałam, wypuszczając ją z ramion. – Proszę, postaraj się utrzymać i pielęgnować w sobie ten stan.

Tak też się stało. Gdy spotykałyśmy się przez kolejne lata, obserwowałam, jak jej przemiana się pogłębia, jak obejmuje również jej bliskich. W ciągu tych lat jej związek został wystawiony na próbę i przeszedł poważny kryzys związany z niewiernością jej męża. Mimo to nie rozpadł się, małżonkowie zdołali odbudować łączącą ich relację. Małżeństwo przeszło odnowę, dzięki której zyskało drugą, lepszą młodość. Za sprawą przemiany, która dokonała się w Karolinie, mąż zakochał się w niej na nowo, tym razem bez pamięci! Moja podopieczna rozkwitła. Stała się

sobą – piękna w swojej sile. Tego ranka przed kilkoma dniami patrzyłam na nią i słuchałam jej z zachwytem i wdzięcznością. Chociaż od naszego pierwszego spotkania minęło tak wiele lat, ona stała się młodsza, bardziej atrakcyjna, promienieje mocą, mądrością i blaskiem. Ja podarowałam jej uwagę, serdeczność, dobrą energię oraz narzędzia, a ona zrobiła z nich najlepszy możliwy użytek.

Osób takich jak Karolina spotykam na swojej drodze znacznie, znacznie więcej. To na przykład Beata, która kiedyś zmagająca się z poważnymi problemami zdrowotnymi. Przeczytała jedną z moich książek, która zapoczątkowała w jej życiu proces potężnych zmian. Zwolniła, otoczyła swoje ciało i duszę mądrą, cierpliwą troską, stan jej zdrowia zaczął się poprawiać, a ona, choć odnosiła sukcesy zawodowe, zobaczyła przed sobą nowy cel. Dzisiaj jest autorką kilku cennych pozycji dla kobiet z zakresu zdrowia i sposobu odżywiania. Całkowicie zmieniła swoje życie, w tym pracę: porzuciła świat finansów i w wieku pięćdziesięciu siedmiu lat została dietetyczką. Nigdy nie jest za późno na zmiany!

Z kolei Patrycja przyjechała po raz pierwszy na moje warsztaty w 2016 roku jako młodziutka, zaledwie osiemnastoletnia dziewczyna. Cierpiąca wówczas na ataki paniki i zmagająca się ze stanami lękowymi, była zagubiona i nieszczęśliwa. Dzisiaj jest spełnioną młodą mężatką, magistrem chemii i, podobnie jak Karolina, nauczycielką jogi. Dzień po dniu, dokonując mądrych, dojrzałych wyborów, wykonywała pracę nad sobą: przezwyciężając słabości, oswajając lęki, wsłuchując się w siebie i podejmując odważne, lecz przemyślane decyzje. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie uwierzyła w możliwość przemiany.

Osób takich jak Karolina, Beata i Patrycja jest mnóstwo, a każda z nich na swój sposób dalej zmienia świat. Każda przeszła niezwykłą metamorfozę, by swoją pasją i energią transformować życie. Stare powiedzenie głosi: jeśli chcesz zmienić rzeczywistość, zacznij od siebie. W każdym z tych przypadków sprawdziło się to idealnie. Wszystkie te wspaniałe dziewczyny dalej niosą dobro między ludzi. Dalej rozkwitają, młodnieją, otwierają się na łaski, płynące ku nim bystrą i żywą rzeką. Niegdyś zainspirowane przeze mnie, teraz same są latarniami na drodze innych kobiet. Jestem ogromnie wdzięczna, że mogę być częścią tej wspaniałej, budującej i pięknej przemiany.

Dzisiaj to ciebie zapraszam do wędrówki ku samopoznaniu i odkryciu drzemiącego w tobie potencjału. Spróbuję ci pokazać, że narzędzia, dzięki którym staniesz się nową, pełniejszą wersją siebie, są w zasięgu ręki, a w twojej duszy drzemie ogromny potencjał. Mało tego – z czasem zrozumiesz, że już jesteś na ścieżce metamorfozy. Ruszajmy więc w drogę!